



RZECZNIK DYSCYPLINARNY
SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH

NR RDSP 713-27/18

Warszawa, 30 października 2018 r.

Pan
Adam BODNAR
Rzecznik Praw Obywatelskich

Odpowiadając na wystąpienie Pana Rzecznika z dnia 22 października 2018 roku, zawarte w piśmie o sygn. VII.564.56.2018.ST/AJK pragnę wyrazić przekonanie, że przedstawiona w powyższym wystąpieniu wykładnia przepisu art. 114 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych, odnosząca się do charakteru i zakresu czynności, mających na celu ustalenie okoliczności koniecznych dla stwierdzenia znamion przewinienia dyscyplinarnego – nie odpowiada regulacji ustawowej.

W pierwszej kolejności należy zaakcentować, że nowe brzmienie przepisu, o którym mowa, ustalone przepisem art. 108 pkt. 22 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku O Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 r., poz. 5) nie wpływa – co wynika jasno z zestawienia tekstów norm: nowelizującej oraz poddanej zmianie – na pojmowanie celu, a co za tym idzie środków, przedsięwziętych przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych lub jego zastępców dla stwierdzenia znamion deliktu dyscyplinarnego; wedle obu tożsamy zapisów obowiązkiem podmiotu wykonującego te czynności pozostaje wszak „ustalenie znamion przewinienia”. Założenie to determinowało i determinuje zakres czynności podejmowanych zgodnie z wolą prawodawcy jako ich zasadniczy wyznacznik. Znaczenie, jakie Szanowny Pan Rzecznik w swym wystąpieniu z dnia 22 października br. przypisuje zmianie zdania pierwszego art. 114 § 1 u.s.p. polegającej na zastąpieniu sformułowania „czynności dyscyplinarne” stwierdzeniem „czynności wyjaśniające” z oczywistych przyczyn nie wpływa na trafność tej konkluzji, skoro wedle brzmienia cytowanego przepisu działania te następować mają po wstępnym wyjaśnieniu okoliczności, koniecznym dla oceny przesłanek prowadzenia czynności wyjaśniających. Niezmienną racją wstępnej analizy istniejącego materiału dowodowego jest więc ustalenie, czy zachowanie sędziego wypełniać może cechy przewinienia dyscyplinarnego, a unormowanie ustawowe, określające taki porządek działań organu dyscyplinarnego, wbrew stanowisku Pana Rzecznika, nie uległo zmianie. Dlatego pełną aktualność zachowuje niekwestionowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, odnosząca się do charakteru owych czynności wstępnych. Jako charakterystyczne dla ukazania tej linii wypada zacytować postanowienie z dnia 5 grudnia 2005 roku, sygn. akt SNO 58/05, w tezie którego stwierdza się jasno, że treścią tak pojmowanych czynności jest postępowanie dowodowe, regulowane przepisami Kodeksu postępowania karnego, a zatem przesłuchanie świadków, opinie biegłych, konfrontacje czy oględziny (por. T. Erciński, J. Gudowski, J. Iwulski: Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa, 2002 r. str. 351). Stanowisko to pozostaje ściśle

zbieżne z postanowieniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 lutego 2003 roku, sygn. akt SNO 1/03, gdzie podkreślono, że zakres czynności wyjaśniających, podejmowanych dla „wyjaśnienia okoliczności koniecznych dla ustalenia znamion przewinienia” nie został sprecyzowany przez prawodawcę, niemniej konieczne jest sięganie w tym wypadku do przepisów Kodeksu postępowania karnego, albowiem chodzi tu o działania z zakresu postępowania dowodowego. Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, które należy podzielić, działania Rzecznika Dyscyplinarnego, będące przedmiotem analizy stanowią „swoiste postępowanie przygotowawcze w ramach procedury karnej”.

Przytoczone argumenty przekreślają słuszość konkluzji Szanownego Pana Rzecznika, iż postępowanie wyjaśniające, przewidziane w art. 114 § 1 u.s.p. „nie może przerodzić się w czynności procesowe takie, jak na przykład przesłuchanie świadków, a jego zakres ograniczyć trzeba do działań, podejmowanych w art. 307 k.p.k.” (str. 2 akapit 2 wystąpienia z 22 października br.). Poza oczywistym faktem, że rozumowanie to nie odpowiada brzmieniu ustawy - jaskrawo przeczy ono celowi wstępnego badania znamion ewentualnego przewinienia dyscyplinarnego. Realizacja założenia Pana Rzecznika przekreślałaby bowiem zgromadzenie materiału dowodowego w celu zbadania podstaw faktycznych wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, a co za tym idzie – skierowania zarzutu w tym postępowaniu; przesłanką powyższych decyzji winno być zaś, w razie prawdopodobieństwa zaistnienia deliktu dyscyplinarnego, samo tylko wyjaśnienie sędziego. Postulowany przez Szanownego Pana Rzecznika zakaz weryfikacji tego wyjaśnienia na podstawie istniejących w sprawie dowodów, a zatem również zeznań świadków przed rozstrzygnięciem o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, a w związku z tym także – o postawieniu zarzutu w tym postępowaniu podważa w sposób zasadniczy podstawowe zasady procesu karnego o gwarancjach przysługujących osobie, zachowania której są przedmiotem działań organów procesowych, mające przecież zastosowanie w trakcie czynności dyscyplinarnych z mocy art. 128 u.s.p. Aprobata dla wykładni, zawartej w wystąpieniu z dnia 22 października br. godziłaby więc w kluczowe interesy sędziów, zobowiązanych do złożenia wyjaśnień w myśl art. 114 § 1 u.s.p.

Z tych przyczyn reprezentuję stanowisko, że przesłuchanie przez mych Zastępców sędziów; Krystiana Markiewicza, Ewy Maciejewskiej i Igora Tulei jako świadków w ramach czynności wyjaśniających odpowiadało prawu.

W odniesieniu do odmowy dopuszczenia pełnomocnika świadka Igora Tulei do udziału w przesłuchaniu tego świadka dnia 10 października br. uprzejmie informuję, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych podjął tę decyzję zgodnie z przepisem art. 87 § 3 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 128 u.s.p. stanowiącym, iż sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator może odmówić dopuszczenia do udziału w postępowaniu pełnomocnika jeżeli uzna, że nie wymaga tego obrona interesów osoby nie będącej stroną.

RZECZNIK DYSCYPLINARNY
Sędziów Sądów Powszechnych

(-) Piotr Schab